

Porządek Nabożeństw
od 20.08. do 27.08.2017 r.

Niedziela 20.08. XX zwykła

7:00 *Różaniec*

7:30 Za ++ matkę Różę w r. urodzin, ojca Franciszka, teściów Urszulę i Jerzego i pokr. (j. polski)

9:30 *Godzinki ku czci NMP*

10:00 Za ++ matkę Katarzynę w r. śmierci, ojca Piotra, męża Tadeusza, ++ z rodzin Schatton i Szydłowski

17:15 Nieszpory

18:00 Za ++ męża i ojca Leona, rodziców Karola i Gertrudę, pokr. i dusze w czyścicu cierpiące

Poniedziałek 21.08. św. Piusa X, papieża, wsp.

18:00 Za ++ rodziców Teodora i Matyldę, teściów Rocha i Rozalię, siostrę Urszulę, szwagierkę Anastazję, matkę chrzestną Marię i pokr. z obu stron

Wtorek 22.08. NMP królowej, wsp.

18:00 Za + matkę Elżbietę Leja w r. urodzin, + ojca Pawła

Środa 23.08.

8:00

Czwartek 24.08. św. Bartłomieja, Ap. święto

17:45 *Koronka do Bożego Miłosierdzia*

18:00 Za ++ męża, ojca i dziadka Gerharda Młynek w 1 r. śmierci

Piątek 25.08.

7:00 W int. pielgrzymów

Sobota 26.08. NMP Częstochowskiej, uroczystość

8:00

14:00 *Z podz. za otrzymane łaski z prośbą do Bożej Op. za wst. MBNP o dalsze bł. łaski i zdrowie dla mamy Róży Rulof z ok. 70 r. urodzin, oraz o Boże bł. w rodzinach córek i wnuczków*

17:30 *Nabożeństwo Maryjne*

18:00 *Z podz. za otrzymane łaski z prośbą do Bożej Op. za wst. MBNP o dalsze bł. łaski i zdrowie w rodzinie Janiny i Dawida Kruk z ok. 10 r. ślubu*

Niedziela 27.08. XXI zwykła

7:00 *Różaniec*

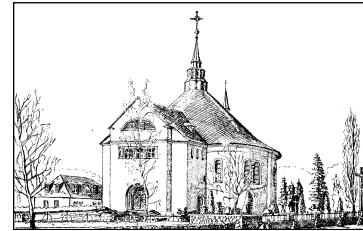
7:30 *Z podz. za otrzymane łaski z prośbą do Bożej Op. za wst. MBNP o dalsze bł. łaski i zdrowie z ok. 65 r. urodzin oraz o Boże bł. i opiekę w rodzinie córki (j. niemiecki)*

9:30 *Godzinki ku czci NMP*

10:00 Za ++ żonę i matkę Urszulę w r. śmierci, rodziców, teściów, siostrę, brata, szwagra i pokr.

18:00 Za + Gertrudę Bonk w 1 r. śmierci, ++ ojca Franciszka, rodziców z obu stron i pokr.

20:30 Powitanie pielgrzymów



Nasza Kolonowska Rodzina Parafialna

www.parafia-kolonowskie.pl

34(1234) 20.08. – 27.08.2017

Trzy drzewa

Pewnego razu, na wzgórzu, rosły sobie trzy drzewa. Rozmawiały one o swoich marzeniach i nadziejach, kiedy pierwsze z nich powiedziało: Mam nadzieję, że pewnego dnia będę skrzynią, w której trzymane będą klejnoty. Będę wypełnione złotem, srebrem i cennymi klejnotami. Będę mogło być ozdobione rozmaitymi rzeźbami i każdy będzie mógł zobaczyć moje piękno.' Wtedy drugie drzewo powiedziało: Może pewnego dnia stanę się potężnym statkiem. Uniosę na swym pokładzie króla i królową i popłyniemy poprzez szerokie wody aż na krańce świata. I każdy będzie czuł się bezpiecznie, z powodu solidności kadłuba, który ze mnie będzie zbudowany.' W końcu trzecie drzewo powiedziało: Chce rosnać, aby być największe i najbardziej proste w całym lesie. Ludzie zobaczą mnie na szczycie wzgórza i będą spoglądać na moje gałęzie i myśleć o niebie i o Bogu, i o tym, jak blisko Jego jestem. Ja będę największym drzewem wszechczasów i ludzie będą o mnie pamiętać. Po kilku latach modlitwy o to, aby ich marzenia się spełniły, grupa drwali natknęła się na nie. Kiedy jeden drwal zbliżył się do pierwszego drzewa odrzekł: To tutaj wygląda na mocne, silne drzewo, wydaje mi się, że będę mógł sprzedać je stolarzowi" i zaczął je ścinać. Drzewo było szczęśliwe, ponieważ wiedziało, że stolarz zrobi z niego piękną skrzynię. Przy drugim, drwal powiedział: To drzewo również wygląda na mocne, powinienem je sprzedać do stoczni" i drugie drzewo również było szczęśliwe, bo wiedziało, że jest to dla niego możliwość stania się potężnym statkiem. Kiedy drwal podszedł do trzeciego drzewa, drzewo było przerażone, gdyż wiedziało, że jeżeli zostanie ścięte, jego marzenia się nie spełnią. Jeden z drwali postanowił sobie je zabrać. Wkrótce po przybyciu do stolarza, z pierwszego drzewa zostały zrobione karmniki, koryta i żłoby dla zwierząt. Zostało więc postawione w stodole i wypełnione sianem. To wcale, nie było to o co drzewo się modliło. Drugie drzewo zostało pocięte i zrobiono z niego małą łódkę rybacką. Skończyły się sny o staniu się potężnym statkiem i braniu na swój pokład koronowanych głów. Trzecie z nich zostało pocięte na wielkie belki i pozostawione w ciemności. Lata mijały, drzewa zapomniały już o swoich marzeniach. Pewnego dnia mężczyzna i kobieta weszli do szopki. Kobieta urodziła i położyła niemowlę na sianie, wypełniającym żłobek zrobiony z pierwszego drzewa. Drzewo mogło odczuć powagę tego wydarzenia i wiedziało, że nosi największy skarb wszechczasów. Minęło nieco lat. Grupa ludzi wybrała się na połów w łódce zrobionej z drugiego drzewa. Jeden z nich był bardzo zmęczony i ułożył się do snu. Kiedy wypłynęli na szerokie wody, zerwała się burza i drzewo pomyślało, że nie będzie wystarczająco silne, aby zapewnić ludziom bezpieczeństwo. Mężczyźni obudzili śpiącego, a on wstał i powiedział " Pokój", a wtedy burza ustała. Wtedy już drzewo wiedziało, że ma na swoim pokładzie Króla królów. W końcu przyszedł ktoś i zabrał trzecie drzewo. Było niesione ulicami, tłum zaś kpił z człowieka, który je niósł. Kiedy się zatrzymali, człowiek ten został przybity gwoździami do drzewa i podniesiony, aby umierać na szczycie wzgórza. Kiedy nadeszła niedziela, drzewo zrozumiało, że było wystarczająco silne, aby stać na szczycie wzgórza i być tak blisko Boga jak tylko to możliwe, ponieważ to na nim został ukrzyżowany Jezus. Morał tej historii jest taki, że kiedy wydaje ci się, że wszystko idzie nie po twojej myśli, zawsze wiedz, że Bóg ma dla ciebie pewien plan. Jeśli Mu ufasz, obdarzy cię hojnie. Każde z drzew otrzymało to, o co prosiło, ale nie w sposób, w jaki to sobie wyobrażało. My nigdy nie wiemy, jakie są plany Boga wobec nas. Wiemy tylko, że Jego drogi, nie są naszymi drogami.

Sentencje: Rafał Dominik - Śmierć ma podrobiony klucz do naszego bogactwa. Co damy, pozostanie. Co zatrzymamy, utracimy.

Opowiadanie

Żył sobie kiedyś pewien rycerz, który z wielką odwagą walczył na wszystkich frontach swojego Królestwa. Aż któregoś dnia w potyczce kusza zraniła mu nogę, co omal nie doprowadziło go do śmierci. Kiedy leżał ranny na ziemi, przyśniło mu się niebo. Było ono jednak bardzo daleko, wydawało mu się zupełnie nieosiągalne. Tymczasem piekło, ze swoją na oścież otwartą bramą, z której buchał ogień, znajdowało się bardzo blisko. Rycerz ten rzeczywiście już dawno odrzucił wszelkie reguły i obietnice rycerskie, i przeobraził się w zwykłego żołdaka, który zabijał i popełniał wiele zła, nie biorąc pod uwagę drugiego człowieka. Pełen strachu rzucił hełm, miecz i zbroję, i udał się pieszo do jaskini, gdzie przebywał pewien święty pustelnik. - Ojcze mój, chciałbym otrzymać rozgrzeszenie z moich win, ponieważ bardzo obawiam się o zbawienie duszy. Przyjmę wszelki rodzaj pokuty. Niczego się nie lękam. - Dobrze, mój synu – odpowiedział pustelnik. – Zrobisz tylko jedną rzecz: idź i napełnij wodą tę beczkę i wróć z nią do mnie. - Och! To jest pokuta dla dzieci i dla kobiet, wykrzyknął nasz rycerz, wygrażając pięścią. Lecz wizja diabła, śmiejącego się szyderczo, szybko go ostudziła. Wziął baryłeczkę pod pachę i, zrzędząc pod nosem, udał się w kierunku rzeki. Zanurzył baryłkę w wodzie, lecz ta nie chciała się napełnić. - To są czary - zawył pokutnik. - Ale teraz zobaczmy. Poszedł do innego źródła: baryłeczka była nadal pusta. Wściekły udał się do wioskowej studni. Daremny trud. Rok później stary pustelnik ujrzał go z daleka, w podartych łachmanach, z krwawiącymi nogami i z pustą baryłeczką pod pachą. - Mój ojcze - rzekł rycerz (to był właśnie on) głosem niskim i zbolalym. – Odwiedziłem wszystkie rzeki i źródła Królestwa. Nie mogłem napełnić baryłki... Teraz wiem, że moje grzechy nie będą odpuszczone. Będę potępiony na wieczność! Ach, moje grzechy, grzechy tak bardzo ciężkie... Zbyt późno zacząłem za nie żałować. Łzy strumieniem spływały mu po policzkach. Jedna z nich, bardzo maleńka, spływając po jego brodzie, spadła do baryłki. W jednym mgnieniu oka baryłeczka napełniła się aż po brzegi wodą czystą, świeżą i dobrą, taką, jakiej nigdy nie widziano.

papież Franciszek o Miłosierdziu

„Pomimo przebaczenia, w naszym życiu pozostają sprzeczności, które są następstwem naszych grzechów. W sakramencie pojednania Bóg przebacza grzechy i naprawę je zmazuje, lecz negatywny ślad grzechów w naszym postępowaniu i w naszych myślach pozostaje”. Po co mamy zyskiwać odpusty? Aby konsekwencje naszych grzechów nie odebrały nam radości z życia. Bóg pragnie wolności dla naszych serc.

Dziś kolekta na cele parafii. Gościem jest o. Oblat, który będzie rozprawdzał **kalendaryze Misyjne** na 2018 rok. Nieszpory o 17:15.

W piątek **Pielgrzymka na Górę św. Anny**. Msza o 7:00 i wyjście. W sobotę dojazd autokarem, wyjazd o 8:00 z parkingu. Można się jeszcze na wyjazd zapisywać w zakrystii. *Opłata w autobusie*. Msza w sobotę na Górze św. Anny o 9:30.

W przyszłą niedzielę porządek Mszy św. jak w każdą niedzielę. Nie będzie Nabożeństwa, ale ok. 20:30 powitanie pielgrzymów. Odpust w parafii Kielcza. Kolekta na cele parafii.

Do **sprzątania** kościoła i salek prosimy panie z ul. Różanej: Kornelia Klisz, z ul. Bzów: Mrozek Karina, Dawidowicz Dorota oraz z ul. Leśnej: Bryłka Edyta . *Bóg zapłać!*

Bóg zapłać: za każdą modlitwę, życzliwość, prace, ofiary. Plewienie i podlewanie rabatki kwiatowych. Zespołowi Caritas za organizację i finansowanie wyjazdu do Wadowic i Inwałdu, za zrobienie bukietów z kwiatów i ziół. Za wykonanie nowych blach przy studni na cmentarzu, za troskę o oświetlenie w i wokół kościoła. Za przyjęcie w domach i ugoszczenie pielgrzymów. Za udział w nocnej pielgrzymce. Za zrzucanie węgla do piwnic kościoła, plebanii i klasztoru.

Wszystkim Jubilatam oraz Solenizantom bieżącego tygodnia składamy życzenia błogosławieństwa Bożego i zdrowia. *Szczęść Boże*.

Do nabycia Gość Niedzielny, film dvd „Ślady stóp”

Sakrament pokuty przed każdą Mszą św. **Kancelaria** od poniedziałku do czwartku po Mszy św. (*można zapisywać intencje mszalne na ostatnie miesiące bieżącego roku*).

Zapowiedzi przedślubne: **3.** Dawid Karwat zam. Opole i Agnieszka Knapik zam. Opole. **2.** Natalia Żmudzka zam. Tokarnia i Krzysztof Makusek zam. Tokarnia.

Wyjazd do Pragi, jest planowany na Jarmark Adwentowy i zwiedzanie miasta. Termin sobota/niedziela 9 i 10 grudnia. Koszt w zależności od liczby chętnych od 320 do 350 zł. Opłacony jest przejazd, nocleg, wyżywienie, ubezpieczenie. *Wstępne. Zapisy u ks. Piotra.*